

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Katarzyny Siemion „Umowa o profesjonalne uprawianie piłki nożnej”

W związku z powołaniem mnie przez Radę Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku jako recenzenta w przewodzie doktorskim mrg. Katarzyny Siemion przedstawiam następującą opinię, której **konkluzja jest dla Doktoranta pozytywna.**

Rozważania w przedmiocie tego, czy przedstawiona rozprawa doktorska wypełnia przesłanki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2013 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.2017.1789 t.j. z dnia 2017.09.27) należy przeprowadzić, badając następujące zagadnienia: czy przedstawiona problematyka stanowi problem naukowy oraz, czy przedstawione wnioski stanowią jego oryginalne rozwiązanie.

1. Tematyka i struktura pracy

Przedstawiona do oceny praca zajmuje się problematyką umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Zaproponowany przez Autorkę tytuł jasno określa przedmiot pracy oraz kierunkuje czytelnika co do zakresu problematyki, jaka zostanie w pracy omówiona. Sam dobór tematu początkowo wydaje się kontrowersyjny. Autorka wydaje się do zauważać i już na początku rozprawy wyszczególnia elementy przesądzające o potrzebie szerokiego zbadania tego zagadnienia. Innymi słowy, Autorka przekonuje, że problematyka pracy może stanowić przedmiot badań naukowych. Używa w tym celu argumentów odwołujących się do ustanawiania reguł wpływających na prawo umów przez organizacje i związki sportowe (s. 15). Argument ten uznaję za przekonujący.

Autorka przedstawia pytania badawcze (nazywa je tezami) zmierzające do określenia praw i obowiązków stron umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, mając na uwadze wątpliwości związane z granicami dopuszczalności regulacji tej materii przez organizacje i związki sportowe. Ten problem badawczy jest szczegółowo rozwijany przez Autorkę, prowadząc do sformułowania hipotezy głównej: „Regulacje ustanawiane przez organizacje i związki sportowe istotnie wpływają na prawa i obowiązki stron umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, określając ich prawa i obowiązki oraz ogranicza-

jąc swobodę kontraktowania przysługującą tym stronom”. W ten sposób Autorka formuluje problem naukowy, który może zostać rozwiązany.

2. Metodyka pracy i warsztat autora

Autorka posługuje się zasadniczo metodą formalno-dogmatyczną (dogmatyczno-prawną), którą definiuje jako analizę „aktów prawa powszechnie obowiązującego dotyczącego swobody kontraktowania, praw i obowiązków stron umowy cywilnoprawnej, jak również regulacji ustanawianych przez organizacje i związki sportowe [...]” (s. 18). Definicja ta nie jest poprawna bowiem metoda formalno-dogmatyczna nie polega jedynie na analizie; składa się na nią szereg innych rozumowań. Szczęśliwie w toku pracy Autorka stosuje tę metodę poprawnie. Nadto, Autorka posługuje się metodą historycznoprawną. Autorka także tłumaczy się z niepodjęcia badań porównawczych co, biorąc pod uwagę obszerność pracy, oceniam jako decyzję zasadną.

Struktura pracy jest poprawna. Praca została podzielona na sześć rozdziałów. Rozdział I omawia problematykę sportu w ogólności; podzielony został na dwa podrozdziały. Pierwszy zatytułowano „Sport”. Umieszczenie tego podrozdziału w pracy prawniczej może budzić wątpliwości. Argumentem za umieszczeniem tego podrozdziału wydaje się jednak konieczność uzasadnienia znaczenia tematu dla prawoznawstwa. Wszakże chodzi o to, aby prace doktorskie zajmowały się zagadnieniami społecznie istotnymi. Rozdział ten wykazuje istotność społeczną omawianej problematyki, chociaż nowej wartości naukowej nie tworzy. Podrozdział drugi omawia już zagadnienia z zakresu prawoznawstwa dotyczące podmiotów uczestniczących w stosunkach stanowiących przedmiot badań. Rozdział II omawia regulacje wewnętrzne ustanawiane przez organizacje i związki sportowe. Rozdział III zawiera rozważania nad charakterem prawnym umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Rozdział IV omawia problematykę nawiązania stosunku będącego przedmiotem badań. Rozdział V omawia zagadnienia związane z wykonaniem umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Rozdział VI dotyczy zagadnienia niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej.

Autorka w szerokim zakresie odwołuje się do literatury przedmiotu. Nie zabrakło odniesień do klasycznych pozycji cywilistyki, które stanowią podstawę dogmatyczną i teoretyczną ustaleń badawczych. Na pochwałę zasługuje także sięgnięcie do literatury obcej i umiejętne posługiwanie się nią. Nie jestem natomiast zwolennikiem cytowania podręczników w przypadkach, gdy pogląd pochodzi od innego autora albo został wypowiedziany w pełniejszej formie w innej publikacji. Bogaty jest również przytaczany przez

Autorkę materiał źródłowy w postaci dokumentów publikowanych przez organizacje i związki sportowe (tzw. regulacje związkowe).

3. Strona formalna

Strona formalna pracy jest adekwatna, Autorka poprawnie przytacza literaturę, a także np. utwory audiowizualne (w tym przypadku dopuszczam, że mogą być one źródłem wiedzy o przedmiocie badania). Autorka posługuje się sprawnie językiem prawniczym oraz poprawnie stosuje rozumowania i wnioski przyjęte w pracach z dziedziny prawa cywilnego. W pracy nie uniknięto pewnych błędów formalnych czy omyłek, ale ze względu na ich nieistotność nie będę ich w tym miejscu przytaczał – ogólnie praca napisana została bardzo starannie.

Pewnym mankamentem pracy jest tworzenie zbyt długich podrozdziałów. Praca powinna być podzielona na mniejsze jednostki redakcyjne, aby ułatwić jej lekturę oraz wykazać panowanie Autorki nad materiałem. Skrócenia podrozdziałów można było także dokonać poprzez pominięcie pewnych wywodów o charakterze „podręcznikowym”, bez których praca nie straciłaby na wartości, a które ze względu na kierowanie jej do czytelnika raczej biegłego w prawie mogły być pominięte.

4. Tezy rozprawy

Pierwszym w kolejności ustaleniem rozprawy jest określenie definicji klubu sportowego oraz zawodnika. Już w pierwszych zdaniach podrozdziału 2.1.1 (s. 53) Autorka wskazuje, że klub sportowy nie jest podmiotem prawa, co wprowadza pewną nieścisłość – wszakże oczywiste jest, że w obowiązującym stanie prawnym klub sportowy ma osobowość prawną, a tę ustawy nadają właśnie po to, aby dana jednostka organizacyjna zyskała podmiotowość; może jednak chodziło w domyśle o kontekst historyczny. We wnioskach rozdziału I Autorka nieścisłość tę wydaje się prostować poprzez odniesienie się do wymogu posiadania przez klub sportowy osobowości prawnej (s. 80). Rekonstrukcja przez Autorkę definicji zawodnika nie budzi natomiast wątpliwości.

Przekonujący jest pogląd Autorki o tym, że w zakresie normatywnym autonomia sportu polega na możliwości ustanawiania regul (sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych) mających zastosowanie do podmiotów zrzeszonych w ramach organizacji i związków sportowych (s. 95-96) co związane jest jednocześnie z funkcjonowaniem w ich ramach sądów polubownych (por. s. 99). Nie podzielam jednak poglądu, że można

w tym przypadku mówić o egzekwowaniu reguł (s. 95) – tej bowiem dokonują organy państwa, chociaż na podstawie reguł pozaprawnych.

Kolejny problematyczny pogląd Autorki dostrzegam w rozdziale III.2.3, gdzie dopuszcza traktowanie umów zawieranych z zawodnikami jako wzorców umownych uzasadniając to związaniem klubu Minimalnymi wymaganiami (s. 148). Pogląd taki jest dla mnie nie do przyjęcia, ponieważ Minimalne wymagania w żaden sposób nie wyłączają możliwości indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy pomiędzy klubem i zawodnikiem. Ponadto, Minimalne wymagania uchwalane są na podstawie ustawy adresowanej zarówno do klubu, jak i do zawodnika, a także zawierają normy odnoszące się do obu stron umowy. Stosowanie się przez strony umowy do norm regulujących tę umowę nie przesądza automatycznie o tym, że jedna ze stron stosuje wzorzec umowny. Stosowanie wzorca nie jest wykluczone w tych przypadkach, ale to zagadnienie wydaje się nie mieć nic wspólnego z kwestią obowiązywania Minimalnych wymogów. Nie mam natomiast problemu z uznaniem przez Autorkę regulaminów wewnątrzklubowych za wzorzec umowny (s. 151).

Ciekawym poglądem Autorki jest wykładnia przepisu art. 2 ust. 2 Minimalnych wymagań w taki sposób, że zwrot „postanowienia kontraktu ... nie mogą być mniej korzystne niż przepisy niniejszej Uchwały” należy rozumieć nie jako regulację chroniącą stronę słabszą kontraktu, ale jako obowiązek zapewnienia ochrony szeroko rozumianej rywalizacji sportowej. Mam w tym miejscu pewien kłopot bowiem tak wyłożony przepis stanowi powielenie regulacji zawartej w art. 2 ust. 1, która nakłada sankcję nieważności na postanowienia umów sprzeczne z celami uprawiania piłki nożnej, do których należy rywalizacja sportowa. Określenie jakie postanowienie umowy jest korzystne dla szeroko rozumianej rywalizacji sportowej może okazać się nadmiernie utrudnione. Ponadto biorąc pod uwagę mnogość przepisów Minimalnych wymogów dotyczących uprawnień zawodnika oraz kar, jakie można na zawodnika nałożyć, łatwiej jest uzasadnić wykładanie słowa „korzystnie” jako odnoszącego się do zawodnika, niż odnoszącego się do abstrakcyjnie pojętej rywalizacji sportowej. Ponadto, wkładania przepisu jako semi-imperatywnego (na korzyść zawodnika) współgra z objęciem zakresem regulacji Minimalnymi wymogami także umów o pracę, których przedmiotem jest profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Nie mniej jednak dostrzegam także racje przemawiające za poglądem Autorki, chociażby w postaci rozbudowanych przepisów dotyczących stabilności kontraktowej.

Autorka kwalifikuje umowę o profesjonalne uprawianie piłki nożnej jako umowę nie-nazwaną, która poprzez jednolite jej stosowanie, powtarzalność może być zakwalifikowana

do doktrynalnej kategorii umów empirycznych (s. 175 i n.). Pogląd ten został dobrze uargumentowany i zasługuje na przyjęcie.

W zakresie omawiania zagadnienia wykonywania umowy Autorka dokonała kwalifikacji postanowień dotyczących jednostronnego przedłużenia umowy uznając je za opcję wykonywaną poprzez złożenie oświadczenia kształtującego, podlegającą ograniczeniom wynikającym z Minimalnych wymogów (s. 271 i n.). Autorka prawidłowo wnioskuje, że opcja może być „zastrzeżona jednokrotnie” – jak mi nie chodzi o to, że z opcji klub może skorzystać jednokrotnie. Wniosek ten pozostaje w spójności z ogólną dyrektywą terminowości umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej i zasługuje na podzielenie.

Podzielam także pogląd Autorki, że zakaz udziału w zakładach bukmacherskich dotyczący zawodnika należy wyklądać jako dotyczący jedynie tych rozgrywek, w których zawodnik uczestniczy. W innych przypadkach nie ma on wpływu na wynik rozgrywek, a co za tym idzie, nie jest zasadne takie wkraczanie w sferę wolności zawodnika.

W zakresie rozważań nad naturą odpowiedzialności dyscyplinarnej Autorka uważa, że ma ona charakter quasi-dyscyplinarnej, ponieważ poddaje się jej zawodnik poprzez zawarcie umowy z klubem sportowym oraz poddaje się odpowiedzialności dyscyplinarnej za niestosowanie regulacji wewnątrzklubowych (s. 302). Wydaje się jednak, że pogląd ten nie w pełni opowiada rzeczywistości, ponieważ zawarcie umowy raczej wprowadza zawodnika w reżim obowiązków, których naruszenie prowadzi do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Odpowiedzialność dyscyplinarna zawodników nie różni się więc istotnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej w innych zawodach (np. radcy prawnego), gdzie również uprawianie zawodu albo przynależność korporacyjna aktualizuje możliwość ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Za przyjęciem poglądu Autorki przemawia jednak możliwość ustanawiania wewnętrznych przepisów dyscyplinarnych przez klub; w tym zakresie można by przyjąć, że zawodnik, związując się z klubem, przyjmuje także wewnętrzne przepisy dyscyplinarne. Pogląd ten nie jest pozbawiony wad, albowiem klubowi przysługuje prawo do jednostronnej zmiany tych przepisów obwarowanej jedynie obowiązkiem poinformowania zawodników pismem.

Na gruncie powyższych rozważań chciałbym sformułować względem Doktorantki następujące pytania. Czy w ocenie Doktorantki sankcję nieważności przewidzianą w Minimalnych wymaganiach różni coś od sankcji nieważności przewidzianej w przepisach rangi ustawowej? Czy w ocenie Doktorantki klub może dochodzić odszkodowania za nieważność wykonania zobowiązania na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.)? Czy istnieją

(a jeżeli tak to jakie) rodzaje sporów wynikających z umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej niepodlegające rozstrzygnięciu sądu polubownego?

5. Konkluzja

Autorka w rozważaniach dokonuje kompleksowej oceny zagadnienia wpływu regulacji ustanawianych przez organizacje i związki sportowe na prawa i obowiązki stron umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. W toku pracy wykazuje, że organizacje i związki sportowe określają ich prawa i obowiązki oraz ograniczając swobodę kontraktowania przysługującą stronom umowy o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Czyni to, stosując poprawne rozumowania oraz odpowiednią bazę źródłową i bibliograficzną. Poruszony temat ma znaczenie społeczne, a przedstawione zagadnienie ma charakter problemu naukowego.

Ze względu na powyższe uznaję, że przedstawiona rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie przedstawionego problemu naukowego, a tym samym spełnia wymóg zawarty w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Z tego względu powinna zostać przyjęta i dopuszczona do publicznej obrony.

dr hab. Jakub J. Szczerbowski

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/